

# Kurjer Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

Cena prenumeraty: w Łodzi z odnośnikiem do domu i na prowincji rocznie mk. 54, półrocznie mk. 27, kwartalnie mk. 13,50, miesięcz. mk. 4,50 Zagranicą kwartalnie mk. 22,50.

Piątek, 6 grudnia 1918 r.

Cena ogłoszeń: Na stronie 1-ej i w tekście mk. 1,75 f. za wiersz pięć jedno-linowy. Nekrologia i Reklamy 1 mk za wiersz pięć. Ogłoszenia zwyczaj 60 f. za wiersz pięć, Drobne po 7 f. za wiersz

**Teatr Polski**

Cegielniana 63.  
pod dyrekcją: Fr. Rychłowskiego

Piątek, 6 grudnia, o godz. 7 i pół w.

**Ładna historia**

tek. kom. w 3 akt. Cwidłaveta i Flera

Sobota, 7 XII, po poł. o 4 po cenach najniższych

**EROS I PSYCHE**

powieść dram. w 6 obraz. J. Żuławskiego

Sobota, dnia 7-go grudnia 1918 roku

**Zazdrość**

sztuka w 5-u aktach, Arcybaszewa.

## Zawiadomienie.

Odezwa Ministerstwa Spraw Bu z d. 30 listopada r. b. za Nr 7248 zostało mianowany

**Komisarzem Rządowym** Banku Wschodniego dla Handlu i rzemioł Oddziału w Łodzi, Passaż Meyera Nr 8 (Osobanku-łtr Handel u. Gewerbe) i z dniem dzisiejszym przejął nadzór nad sprawami do tegoż Banku odnoszącymi się.

Wszelkie dokumenty dotyczące wspomnianego wyżej Banku, poza osobami uprawnionymi, dla zachowania mocy prawnej, winny być zaopatrzone moim podpisem.

Otwarcie Banku dla publiczności nastąpi w terminie kilkunastu dni po zakończeniu czynności przejęcia, za osobnym nawiadomieniem.

**Roman Oberfeld**

Łódź, 6 XII r. b.

## Palec Boży.

To, — co się obecnie dzieje; to, — na co własnymi patrzymy oczami, dowodzi jak najwymowniej, że istnieje palec Boży, karzący wcześniej czy później za wszelkie zbrodnie.

A zbrodnią był, wołający o pomstę do Sprawiedliwości Bożej rozbiór Polski, budzącej się do nowego życia, odnawiającej swój ustrój państwowy; Polski kieliszającej swawolę szlachty i magnatów, oddającej upośledzone warstwy narodu pod opiekę prawa i silnego rządu. Trzy tak niedawno jeszcze potężne mocarstwa, co tę historyczną zbrodnię spełniły, rozpadły się w gruzy. Potężna i bogata Rosja straciła wszystkie zdobycze osiągnięte od czasów Piotra Wielkiego i popadła w stan anarchii. Krzyżackie Prusy, pod których butą i policyjną pałką jęczały całe Niemcy, Prusy których monarcha przed niespełna 50 laty ozdabiał w Wersalu królewską koroną pruską, cesarską koroną zjednoczonych Niemiec, schodzą do rozmiarów Marchji Brandeburskiej. W całych Niemczech szaleje orgja rewolucji. Walą się trony, spadają z głów korony królewskie i książęce, zjednoczone genjuszem Bismarka Niemcy rozpadają się na drobne rzeszypolite, z których każda ma do obrony własne interesy. Cement pruski okazał się spoidłem podrabianym, niezdolnym zespolić niemców w jednolity naród.

Różnopstrą monarchją austro-węgierską rozlała się jak stary kaftan na strzępy. Na jej gruzach nowe powstają państwa o świetnej przyszłości, otaczając koliskiem Węgry, płacące ciężki haracz za przyjaźń z Prusami, za mądziaryzowanie podwładnych im ludów obcoplemiennych.

Z tego chaosu, wtłoczona pomiędzy dwie rewolucje wylania się wolna niepodległa Polska na zjednoczonych ziemiach polskich. Czyliż to nie widomy palec Boży, wymiar sprawiedliwości Bożej za zbrodnię historyczną?

I czegoż on nas nauczyć powinien? Byśmy z pokorą przyjęli wyrok Pana

nad Pany i stali się godnymi Jego łaski. Byśmy zamiast hołdowania bezmyślnie naleciałościom napędzonym na ziemie nasze ze wschodu i zachodu oddali zgodnie i ofiarnie wszystkie siły nasze na usługi wskrzeszonej Ojczyzny z myślą tylko o Niej i pracą tylko dla Niej.

Dziś nie wolno nam prowadzić polityki narodowej jak za czasów Rzeczypospolitej magnacko-szlacheckiej w dni jej upadku; Polska Rzeczpospolita ludowa musi być czynną i ofiarną na wskroś patryjotyczną, aby mogła dać świadectwo, że zdolna jest do samodzielnego bytu i zasługuje na Wolność i Niepodległość.

Tymczasem u steru naszej nawy państwowej, rzuconej na burzliwe fale dwóch rewolucji stoją zamiast mocarzy pigmeje, niezdolni doprowadzić ją do portu z ominięciem skał podwodnych, grozących jej rozbitciem.

Czy nam zabrakło meźów pokroju Rejtanów, Staszyców, Kollatajów i Kościuszków.

Czyśmy tak spodłeli w długoletniej niewoli, że nie umiemy już złożyć w ofierze Ojczyźnie wszystkiego, co posiadamy, nietylko mienia, krwi i życia własnego — ale nawet poglądów partyjnych, narzucanych nam przez obce żywioły?

Czyśmy tak skarleli, że nawet wewnętrznego naszego wroga, co łączył się zawsze z naszymi prześladowcami i ciemnizycielami, a dziś usiłuje zepchać nas na manowce chaosu bolszewizmu, uśmierzyć nie umiemy?

Są to pytania goryczą napełniające serca prawych Polaków, którym jednakże milczeć nie wolno.

Niechże więc co najrychlej zbudzą się do czynu. Niechże zawołają mocnym głosem:

Precz od steru pigmeje!

Precz pod sąd historii i przyszłych pokoleń!

Niech pochwyca w silne dłonie ster skolataną burzą dziejową naszej tak wątłej jeszcze nawy państwowej, a cały naród im przykłaśnie.

Napełni pusty skarb państwa i szeregi wojska, by mieli się na czem oprzeć.

Gdy burza ucichnie hołd niech złoży należyte szczerze zasłuzde, co nie ciasny partyjny interes lub osobistą korzyść miała na widoku lecz jeno Ojczyznę i jej losy.

Czas nagli.

St. Ep

## Vox populi.

Nadzwyczajna wrażliwość żydów i abstynencja ich od wszelkiego rodzaju akcji, mogącej wystawić ich zdrowie na szwank, stała się wprost przysłowiową i przyczyniła się do powstania wielu anegdot, przedstawiających charakter i naturę żyda w niezbyt pochlebnym świetle.

Niemna nawet potrzeby uciekania się do bądź co bądź zaczerpniętych z życia dykteryjek: wystarczy przypomnieć sobie skwapliwość ich na punkcie korzystania z pomocy le-

karskiej: podczas, gdy chrześcijanin, dopiero prawdziwą niemocą powalony zwraca się do lekarza — każdy żyd, nawet z pośród sfer najbiedniejszych — alarmuje się z powodu byle za draśnięcia i natychmiast gna o poradę do doktora.

Znana owa „delikatność uczuć“ żydów była nieraz przedmiotem, nieszkodliwych zresztą, żartów ze strony ludności chrześcijańskiej, która na punkcie odwagi i cierpienia ma zgoła odmienne pojęcia.

Drobne lekceważenie ich z powodu bojaźliwej natury kapitałowych współobywateli było całą winą, jaką żydzi nam zarzucić mogli.

Nie brano ich serjo — oto wszystko. Historyczna lekkomyślność słowian pod względem oceniania „nieszkodliwości“ owej rasy — dała się już nieraz we znaki, a dziś dopiero wydaje gorzkie owoce, budząc w niejednym z nas poważne refleksje:

Czy rzeczywiście element ten jest tak nieszkodliwy, jak się z pozoru wydaje, i czy można go w dalszym ciągu tak, jak dotąd, traktować?

Fakty i wydarzenia ostatniej doby, zdają się mocno przeczyć temu.

Żyd dzisiejszy to już nie ten Szmul — pachciarz, co to się każdemu kłaniał i każdemu kpić z siebie pozwoił. (Kłania się on coprawda, nawet bardzo nisko, i obecnie — ale tylko mocniejszemu).

Tylko siła i nieugięta władza potrafią urobić żyda do pewnego stopnia i uczynić go możliwym do współżycia z innymi obywatelami danego kraju.

Tylko z siłą on się liczy i o tem należałoby pamiętać.

Żyd dzisiejszy, to także już nie ów lubiany i szanowany Jankiel — muzykant, nie bohaterski Berek Josielowicz, a zwłaszcza nie przypomina tego, który to w szeregach mieszczan warszawskich, pod gradem kul rosyjskich, chwycił za krzyż, wypadający z omdlałej dłoni rannego powstańca — księdza i zagrzewał do walki lud polski.

Tych dziś zabrakło... Gdzież bowiem są oni? Czemu ich nie widać?

Niech się odezwą prawi potomkowie żydów-polaków!

Ale powróćmy do tematu! Gdy więc na całej kuli ziemskiej prawie — krew milionów ludzi użyźniała łany i ugory, gdy dalej, w następstwie niezakończonych jeszcze walk, giną legjony młodzieży, żegnane łzami i cichem, serdecznym westchnieniem zbolalych matek — a zezwierzęcona czerń bolszewicka i pokrewne jej niedobitki krzyżactwa i hajdamaczyzny masowo mordują Polaków — żydzi robią na cały świat alarm z powodu, że garść ich wsobliwych wyznawców utraciła życie, lub mienie — w dodatku niezupełnie bez ich w tym względzie winy.

I dlaczego to żydzi, z którymi za niedawne ich sprawki i „zasługi“, robią dziś porachunki w Rosji, na Ukrainie, w Czechach, na Węgrzech, w Rumunji — nie biadają z powodu innych pogromów, a całe swe żale wylewają na Polaków? Czy by tamte

ofiary nie zasługiwały na współczucie, czy też, co zdaje się daleko prawdopodobniejszym — chodzi tu o tendencyjne oskarżanie i szkalowanie nas przed światem, w zamiarze zwaleni odpowiedzialności za czyn młochu lwowskiego na cały naród polski.

Potępiamy pogromy, które zawsze były dziełem tłumów bezkrytycznych i nieświadomych, jednak winę wszelkich gwałtów musimy przypisać jedynie żydom samym i to wyłącznie żydom.

Nie potrzeba tu żadnych wyjaśnień: fakty mówią same za siebie.

Tylko żydom przypisać można również, że ów lud polski, który dawniej co najwyżej pokpiwał sobie z wyzyskującego go na każdym kroku żydka, pozostając jednak dlań życzliwie usposobionym — dziś go prawie że nienawidzi i, że, słysząc takie, jak poniedziałkowa, mowy, panów Rosenblattów i Rozencwaigów w Radzie Miejskiej — wybucha szczerem oburzeniem i woła: „Precz z żydami!“ Nie wam, agitatorzy bolszewicy wtrącać się do naszych spraw!

Nie żydom rządzić w Polsce! Zaiste głos ten — to prawdziwy głos ludu i jako taki — musi być słuszny.

Daj Boże, aby ten okrzyk duszy polskiej obudził śpiących i otworzył oczy wroga dla Polski usposobionym żydom na to, co przygotowują.

Daj Boże, aby myśląca i rozsądniejsza część narodu żydowskiego wpłynęła póki czas na resztę współwyznawców i w zarodku stłumiła niebezpieczną dla nich samych prowokacyjną robotę.

## Uchwały sejmu.

Pierwszego dnia obrad sejmu dzielnicowego w Poznaniu powiedział poseł Seyda:

„Uważamy, że trzeba stworzyć rząd koalicyjny, któryby zorganizował silny aparat administracyjny, powołał armję i nazwewnątrz prowadził silną politykę celem zdobycia największych korzyści.

Rewolucje społeczne niech robią rządy, które wojnę przegrały, my rewolucji nie potrzebujemy (oklaski). Naród polski jest zwycięską stroną w tej wojnie (długotrwałe oklaski). Ewolucyjnie załatwiny sprawy społeczne — bez wstrząszeń.

Bierzmy przykład z Czechów, gdzie pomimo istnienia różnych partji, wysunięto jednolity program narodowy. Myśmy w Warszawie na taki program zgody rządu uzyskać nie mogli. Posłowie polscy z zaboru pruskiego złożyli wyczerpujące sprawozdanie naczelnej radzie ludowej, która zdecydowała, czy i na jakich warunkach przedstawiciele naszej dzielnicy wstąpić mogą do rządu (oklaski).

Sejm powziął następujące uchwały: „Polski sejm dzielnicowy zwraca się do obecnej głowy państwa polskiego, komandanta Piłsudskiego, z oświadczeniem, że Polacy, zamieszkałi w dotychczasowych granicach Rzeszy niemieckiej, uważają za bezwarunko-



wo konieczne, aby w chwili obecnej stał na czele państwa rząd silny, mający bezwzględny posłuch całego narodu. Takim rządem może być tylko rząd koalicyjny, złożony z przedstawicieli wszystkich głównych kierunków politycznych w Polsce i ze wszystkich trzech dotychczasowych zabiorów."

Druga uchwała zwrócona jest do koalicji, w której wyłuszczone pretensje Polski do zaboru niemieckiego, oraz wskazano na nieuzasadnioną agitację antypolską ze strony żydów.

Sejm prosi koalicję o przystanie delegacji, któraby stwierdziła bezstronnie istotny stan rzeczy, oraz o przysłanie do Polski wojsk polskich walczących we Francji, które organizującemu się krajowi byłyby pomocne w utrzymaniu ładu i porządku. Rezolucja do koalicji kończy się ustępem następującym:

"W obecnym okresie przejściowym, dopóki rząd polski, złożony z przedstawicieli wszystkich dzielnic, nie zamianuje swoich urzędowych przedstawicieli przy rządach koalicji i na kongres pokojowy, pozostawiamy obronę naszych praw polskiemu komitetowi narodowemu w Paryżu"

## Kronika polityczna.

### Prof. Grabski w Warszawie.

Wczoraj przyjechał do Warszawy delegat polskiego komitetu narodowego w Paryżu, prof. Stanisław Grabski. Prof. Grabskiemu towarzyszy por. Malinowski, kurjer wojskowy gen. Hallera.

Prof. Grabski zatrzymał się w hotelu Bristol, z którego balkonu wywieszono 2 flagi: polską i francuską.

### O powrót jeńców.

Przejdźmy kraj. Stow. Czerwonego Krzyża w Krakowie zwróciło się do delegata polskiego Czerwonego Krzyża przy Komitecie międzynarodowym w Genewie, hr. Potulickiego z prośbą o interwencję u miarodajnych czynników koalicji w sprawie przyspieszenia powrotu do ojczyzny jeńców polaków z dostępnych koalicji obszarów Rosji.

Zarazem zamierzone jest zniesienie się Stow. Czerwonego Krzyża z polskim Czerwonym Krzyżem w Warszawie—celem podjęcia wspólnej akcji u rządu sowieckiego o uwolnienie jeńców polaków, pozostających jeszcze na terytorjum Rosji bolszewickiej.

### Echa konferencji.

Na konferencji u generała Szepetyckiego, delegaci ministerjum spraw zagranicznych postawili szereg żądań, a w szczególności żądanie jak najszybszego opuszczenia terenów na zachód od Buga, co było już przez ambasadę niemiecką zapowiedziane. Delegaci ministerjum spraw zagranicznych domagali się również natychmiastowego zniesienia zakazu wywozu towarów z państwa niemieckiego do Polski. Delegaci niemieccy odłożyli odpowiedź do chwili otrzymania wskazówek od swych władz.

### Stosunki rządu z koalicją.

Chargé d'affaires rządu Rzeczypospolitej w Bernie, p. August Zalewski, wszedł kontakt z poselstwem angielskim w Bernie. Celem konferencji, jakie się tam obecnie toczą, jest omówienie sprawy wysłania specjalnej delegacji ententy do Warszawy.

To samo źródło twierdzi, że pan Zwisiocki jest tylko oficerem łącznikowym między brygadą Halletta a Komendantem Piłsudskim. Co się zaś tyczy p. Grabskiego, to pełnomocnictwa jego pochodzą nie od rządów państw koalicyjnych, lecz od Komitetu Narodowego w Paryżu.

## Polska a koalicja.

(Enuncjacje prof. Stan. Grabskiego).

Korespondent "Kurjera Krakowskiego", zwrócił się do delegata Polskiego Komitetu paryskiego prof. Grabskiego, który udzielił następujących wyjaśnień:

"Celem moim w Polsce jest wejść w pertraktacje ze wszystkimi politycznymi czynnikami kraju. Sprawa polska może być w najbliższych kilku tygodniach rozstrzygnięta w sposób, który zaważy na całe stulecie. Dla obrony sprawy polskiej winien cały naród zjednoczyć się i skonsolidować zarówno na wewnątrz jak i na zewnątrz, by ten jednolity front zaważył w chwili decydującej.

Komitet polski uzyskał postawienie sprawy polskiej w programie wojny ze strony koalicji; program ten obejmuje odbudowę wielkiej zjednoczonej Polski w granicach historycznych, jak brzmi oświadczenie Clemenceau'a. Komitet uzyskał uznanie niepodległej armji polskiej za armję niepodległego narodu.

"Przy konkretnem opracowywaniu nowego urzędzenia Europy, zdecydowanie losów państwa polskiego przebiegał z całym przeświadczeniem, że Polska jest w rzeczywistości postępnikiem kultury zachodniej, że jest ogniskiem patriotyzmu, demokracji, porządku społecznego i tego umiarkowania, który charakteryzuje kulturę zachodnią.

Sytuacja międzynarodowa pozwala na najdalej idące nadzieje. Jesteśmy w rządzie tych aliantów, którzy mają korzystać ze zwycięstwa idei sprawiedliwości. Nie mogą jednak ukryć poważnych obaw o los sprawy Polski z powodu tego, co się w kraju dzieje. Koniecznym jest, zdaje sobie sprawę z tego, że wszystko może być zaprzepaszczone jeżeli byśmy swym postanowieniem zawiedli te nadzieje, jakie w nas położono, jako w tamie przeciw bolszewizmowi z drugiej strony, lub jeśli byśmy poderwali uzyskaną już sytuację jednego z narodów sojusznicznych.

Otrzymałem z Komitetu narodowego polecenie, ażeby zwrócić się do wszystkich czynników w Polsce, by w kraju złączyły się w świętą unję dla obrony spraw całego narodu. Od tego połączenia, nie wykluczającego różnic programów wewnętrznych, ale obejmującego całokształt dążeń narodowych, zależy widoki urzeczywistnienia ich na konferencji pokojowej.

"Ze spraw praktycznych związanych z przetrwaniem okresu przejściowego polski Komitet narodowy w Paryżu poczynił już zabiegi celem dostarczenia krajowi żywności.

W tej sprawie przyjdzie niedługo do Polski specjalny delegat Komitetu. Przyjazd jego opóźnił się z tego powodu, że w tych dniach oczekiwano w Paryżu przybycia dyktatora żywnościowego z Ameryki, Hoveera, z którym Komitet polski omówi szczegóły akcji aprowizacyjnej. Obejmować ona ma w pierwszym rzędzie dostarczenie dla ludności środków niezbędnych do życia, przyczem Komitet narodowy kładł nacisk na pomoc dla najbardziej potrzebujących. W drugim rzędzie idzie o dostarczenie obuwia i ubrania w takiej ilości, ażeby transporty te skutecznie swalczają lichotę, jaka w czasie wojny rozpanoszyła się w kraju. Transporty te będą w najbliższym czasie przysłane drogą na Gdańsk."

## Listy ze stolicy.

Bezpieczeństwo stolicy. — Robotnicy chrześcijańscy. — Ogólne.

Warszawa, 4.XII

W sprawie bezpieczeństwa naszej stolicy, która stanowi poważną troskę mieszkańców — odbyły się ostatnio narady przedstawicieli rządu i władz miejskich warszawskich. — Ustalono jednolitą akcję w celu postawienia tej kwestji na możliwie doskonałym poziomie. — Uznano za niezbędne zapobieganie wszelkim ekscesom jednostek lub grup na tle politycznym dokonywanym, wszystkim prowokacjom etc.

Jest to nader pożądaną dla Warszawy — zwłaszcza po ostatnich wypadkach, jakie miały miejsce w ubiegłą niedzielę.

Wśród robotników warszawskich, jak to zaznaczyłem już w ostatniej korespondencji, prądy bolszewickie i lewicowe tracą grunt pod nogami. — Największą popularność zyskują ro-

botnicy, z grupowani w Narodowym Związku Robotniczym i Chrześcijańskiej Demokracji. Przedstawiciele tych organizacji narodowych reprezentują najliczniejszy odłam proletariatu polskiego i im się bezwzględnie miejsce w Rządzie należy — co też iotrzymają przy najbliższej rekonstrukcji gabinetu.

Szereg wieców, urządzony przez N. Z. R. i Chrześcijańską Demokrację — dał należyty pogląd na siły, jakimi rozporządzają te organizacje. —

Robotnicy chrześcijańscy stoją pod hasłami: "Bóg i Ojczyzna! Wolność, sprawiedliwość, równość dla wszystkich, Niech żyje Republika Ludowa". Stowarzyszenie robotników chrześcijańskich w Warszawie bierze rzeczy realnie i nie oddaje się "mrzonkom" — jak to mówią dzisiaj. Robotnicy Chrześcijańscy podjęli również akcję w celu powołania do życia polskiego Zjednoczenia Zawodowego Robotników Chrześcijańskich. Robotnicy Chrześcijańscy podobnie, jak N. Z. R. stoją w ostrej opozycji do obecnego rządu socjalistycznego. —

Odbyły się ostatnio w stolicy wiece pod hasłem "Chleba i Pracy", na których żądano uruchomienia przemysłu, okazania bezrobotnym doraźnej pomocy pieniężnej i aprowizacyjnej etc. etc. Na jednym z tych zebrań wydelegowano kilku przedstawicieli do ministerjum pracy z odpowiednimi żądaniami.

Minister udzielił odpowiedzi następującej:

"Co do uruchomienia przemysłu i organizowania robót publicznych, to prace w tym kierunku są przez odnośne ministeria (pracy, handlu i przemysłu) prowadzone gorączkowo, a wobec szeregu trudności rezultaty tej pracy mogą się okazać po pewnym okresie czasu, w żadnym razie nie natychmiastowo.

Co do sprawy doraźnej pomocy bezrobotnym poczynione są starania przez ministerjum i będą one niezwłocznie wykonywane.

Projekt o lichwie żywnościowej jest opracowany i będzie przedstawiony radzie ministrów.

Co do zniesienia prywatnych biur pośrednictwa pracy projekt tego oddano radzie ministrów do zatwierdzenia.

— Zapoczątkowany przez socjal-demokratyczny związek zawodowy przemysłu mącznego we wtorek strajk piekarzy rozszerzył się głównie wskutek zmuszania robotników do zaprzestania pracy w imię solidarności. Wczoraj jeszcze braku chleba kartkowego nie odczuwano, gdyż czynnych było 10 piekarni, pracujących dla kontyngensu.

Wśród warunków, postawionych przez kierowników strajku, jest żądanie, aby podwyższając znacznie płace (102 i 180 mk. tygodniowo) utrzymać bez zmiany obecną cenę na chleb. Natomiast ze strony władz miejskich istnieje tendencja do podniesienia ceny chleba nawet do 50 fen., lecz dania wzamian ludności chleba lepszego.

Sledztwo w sprawie zajść w cyrku na Ordynackim powierzono sędz. Brandtowi. Podczas zajść aresztowano ogółem 11 osób, z których 10 wypuszczono na wolność, zatrzymano tylko głównego sprawcę strajków, Stanisława Chrzanowskiego. Zznał on, że strzelał do Niemojewskiego... Chrzanowski był dotkliwie pobity przez publiczność...

J. K. c-ki.

## Wiec Kobieta-polak.

Wczoraj o godz. 7 m. 20 wieczorem w Demu Ludowym przy ul. Przejazd 34, odbył się inauguracyjny wiec kobiet, zorganizowany przez stronnictwo Demokracji Chrześcijańskiej.

Zebranie zagał ks. Albrecht, wyjaśniając zebrany, jakie obowiązki ciąży na kobiecie-polce-chrześciance, wobec panującego chaosu. Mówca zaznaczył, że gdy kaidany z nas opadły, trzeba przystąpić do budowy Ojczyzny, gdyż gmach państwowy wznosić należy od fundamentu. Dzięki jednak matce-polce-chrześciance, w narodzie tkwi duch silny, który pomoże do na-

leżytego zorganizowania się sił narodowych, potrzebnych do budowy.

Następnie na przewodniczącego zaproszono ob. Turskiego, na asesorki ob. Józefę Szczepańska, Piesiakówna, Eugenję Kinic i Hartwig.

Z kolei zabrał głos ob. Harasz, mówiąc o wyborach do Sejmu ustawodawczego, w których Kobieta-polka winna zająć należne miejsce, aby strzedz ładu i porządku w wolnej Polsce.

Aby sejm pierwszy był takim jakim trzeba, t. j. pracował w imię hasła "Bóg i Ojczyzna", trzeba, aby do seimu weszły żywioly spokojne, których celem jest dobro nie partii i klas, lecz całego narodu polskiego. W tym celu kobiety-polki-chrześcianki powinny się organizować i uświadamiać inne kobiety.

Sędzia Zazdrowski wyjaśniał porządek ordynacji wyborczej, porównując z systemami wyborczymi w innych krajach. Następnie mówca zaznaczył, że kobieta-polka zawsze zajmowała szczytne stanowisko przy ognisku domowym, lecz w chwilach ciężkich, gdy Ojczyzna była w niebezpieczeństwie — potrafiła bronić jej, poświęcając nawet życie.

Obecnie kobieta-polka pójdzie za tymi, którzy chcą Polski i pragną jej szczęścia. Ks. dr. Krawczyk mówił: "Skoro kobieta-polka ma prawo wyboru — ma i obowiązek skorzystać z tego prawa. Musi dbać o to, aby wybrano ludzi odpowiednich, nie takich, którzy zaprowadziliby w Polsce porządku rosyjskie, lub jakie inne, nam obce. Trzeba wybrać ludzi takich, którzy zaprowadzą u nas porządku polskie i chrześcijańskie, oparte na ładu i miłości bliźniego, jedynie odpowiadające potrzebom polaka-chrześcjanina-robotnika.

Na zakończenie ks. Albrecht przypominał, że za hasłem "Bóg i Ojczyzna", które jest hasłem Demokracji Chrześcijańskiej, szli nasi przodkowie w dobre chwale Ojczyzny naszej; pod tym hasłem walczyli nasi bracia za niepodległość kraju, pod tym hasłem kobiety-polki wielką część pracy przyjmują na swe barki, aby przeprowadzić wybór takich kandydatów do sejmku ustawodawczego, — którzy pragną zgody i miłują Ojczyznę polską.

Następnie jednomyślnie uchwalono nast. rezolucję:

"Obecnie na wiecu Polki-Chrześcianki w liczbie przeszło tysiąca, uchwalają zorganizowanie przez Demokrację Chrześcijańską Komitetu wyborczego, złożonego z kobiet, pod hasłem: "Bóg i Ojczyzna".

Na zakończenie odśpiewano hymn narodowy.

## Kronika

— Przyjmowanie ochotników. Z dniem 7 b.m. przyjmować się będzie ponownie zgłaszanie ochotników do wojska w powiatowej komendzie uzupełnień (Pasaż Majera № 9). Tegoż dnia, od godz. 3 po poł. począwszy funkcjonować zaczęła powojkowo-lekarska komisja przeglądowa.

Zgłaszający się ochotnicy winni przedłożyć: metrykę chrztu na dowód, że ukończyli 18 rok życia, tudzież, o ile nie są pełnoletnimi, pozwolenie rodziców, zalegalizowane przez któryś z urzędów cywilnych miejskich, lub państwowych, albo też przez P.K.U.

— Komunikacja pocztowa z zagranicą. Komunikacja pocztowa z ościeniami państwami nie została jeszcze otwarta. Na wzór wszakże poczty warszawskiej i tutejsze biuro pocztowe od dnia wczorajszego przyjmuje listy zwyczajne i polecane zagranicę, na razie z wyłączeniem Rosji. Listy te są wszakże przyjmowane bez jakiegokolwiek odpowiedzialności ze strony poczty i na wyłączenie ryzyko nadawców.

— Z Rady Miejskiej. Następne posiedzenia Rady Miejskiej odbędą się we wtorek, 10, w siołę, 11 i w czwartek dnia 12 grudnia o godz. 6 po poł.

Na porządku dziennym obrady nad budżetem zarządu miejskiego na rok administracyjny 1918/19.

— Kwestia uruchomienia przemysłu. Na ostatnim wiecu Rady robotniczej



p. Jaranowski zdawał sprawę z konferencji delegatów N. Z. R. z przedstawicielami magistratu i przemysłu łódzkiego co do uruchomienia fabryk, poczem w imieniu robotników komunikował fabrykantom, iż wobec panującej drożyzny minimalna płaca robotnika niewykwalifikowanego wynosić ma 90 mk., zaś wykwalifikowanego od 108 do 125 mk. tygodniowo. Z przemówień fabrykantów p. Jaranowski wywnioskował, że nietytułowa wymagana płaca odstrasza ich od uruchomienia fabryk, lecz brak surowca i potrzebnych kapitałów, a głównie lęk przed wywłaszczeniem.

**Zmiana godzin urzędowania.** Od poniedziałku przyszłego począwszy, w biurach magistratu i urzędów miejskich zmienione zostaną godziny urzędowania i pracy urzędników. Zmiana ta następuje za przykładem Warszawy.

Nowe godziny pracy urzędników komunalnych będą następujące: od wpół do dziewiątej do wpół do czwartej po południu, z przerwą półgodziną od 12-ej do wpół do 1-ej.

W tych oddziałach, gdzie technika załatwiania spraw urzędowych wymaga pracy w godzinach późniejszych, godziny pracy będą od wpół do 9 rano do 12-ej w południe i od 3-ej po południu do wpół do szóstej wiecz.

**Z poczty.** Urząd pocztowy w Łodzi podaje raz jeszcze do publicznej wiadomości, że niemieckie znaczki pocztowe na listach są nieważne, że puszczone przez prywatne osoby w obieg niemieckie pocztówki z orzełkiem polskim również nie będą uwzględniane, i tylko - jako całkiem nieopłacone mogą być wyjątkowo wysyłane na koszt odbiorców z pobraniem podwójnego porta.

**Strajk w gazowni.** Wczoraj nad wieczorem wszyscy robotnicy gazowni miejskiej porzucili pracę z powodu niewypłacenia im całkowitej różnicy wynagrodzenia, jaka wypadła po podwyższeniu normy płacy zarobkowej, uwzględnionej już przez Zarząd gazowni, na skutek przedstawionych żądań ekonomicznych.

Na ulicach oświetlanych gazem, zapanowały egipskie ciemności, a w mieszkaniach prywatnych pozapalano świece.

**Znaczek na I gospodę wojskową.** Zarząd Ligi Kobiet Polskich Pogotowia Wojennego organizuje w d. 8 bm. „Dzień Znaczką na pierwszą gospodę wojskową“.

Kwestarze i kwestarki proszeni są o zapisywanie się w następujących dzielnicach: Dzielnica I — Bałuckie Koło Macierzy Szkolnej — ul. Zgierska 45; Dzielnica II — p. Jasińska, ulica Średnia 45; Dzielnica III — p. K. Wolska, ul. Konstantynowska 12; Dzielnica IV — p. Fr. Racięcka, Widzewska 23; Dzielnica V — p. Wyszczacka i Rajgrodzka — ul. Sienkiewicza 6; Dzielnica VI — p. Lipińska, Wólczńska 91; Dzielnica VII — Biblioteka, ul. Rokicińska 41; Dzielnica VIII — p. Olga Neumarkowa, ul. Piotrkowska 164; Dzielnica IX — p. Kłokocka, oraz Stółnia Geyera, Górny Rynek 298. W centrali Ligi (Przejazd № 1) dyżurować będą panie: Oberfeldowa, Kosińska i Pfeiftrówna.

Wydawanie puszek kwestarzom i kwestarkom odbędzie się u pań dzielnicowych, do których zgłaszać się należy w piątek i sobotę, pomiędzy godz. 3 a 5 po poł., w niedzielę od godz. 8 rano do 5 po południu.

Przy tej sposobności należy przedstawić legitymacje osobiste, lub matrykuły szkolne.

**Z Uniwersytetu Ludowego im. Tadeusza Kościuszki.** Na bieżący semestr zimowy Zarząd II Kola P. M. Szk. zaangażował najwybitniejsze siły fachowe do prowadzenia wykładów na Uniwersytecie Ludowym. — Szczególny nacisk położono na dział prawnopolityczny. Specjalni prelegenci — prawnicy informują audytoryum o aktualnych sprawach; zasada i zakres Sejmu Ustawodawczego, licencjonalizm polskiej konstytucji (prelekt), samorząd i ekonomja państwa.

Uwzględnione również kłopoty o...

Prelekcje prowadzone są popularnie z zastosowaniem dla szerokiego ogółu ludzi pracy. Zarząd gorliwie czynił starania, ażeby wykłady dawały jaknajwiększe korzyści słuchaczom. Każdy poszczególny wykład stanowi względna całość, a szereg prelekcji — cykl. Słuchacze w dobie budzącej się do życia Polski dojdą na wykładach do b. ciekawych wniosków z różnych politycznych zagadnień.

Pożądanym jest przeto, by na wykłady uczęszczała jak największa ilość słuchaczy, niż, jak to praktykowało się dotąd.

Program wykładów na najbliższe dni jest następujący:

Piątek 6 grudnia 1) od 7—8 sędzia Kempner: „Co to są rządy parlamentarne“.

2) od 8 — 9 p. Lorentz: Dzieje Polski porobiorowej“.

Sobota 7 grudnia 1) od 7—8 prof. Hajkowski: „Literatura XVIII wieku.“

2) od 8 — 9 prof. Kern: „Chemja i jej zastosowanie“.

Kancelarja U. L. mieści się przy ul. Piotrkowskiej 91, otwarta jest codziennie od 6 i pół do 9 wieczorem. W tych godzinach uskutecznia się również i zapis nowych słuchaczy.

**Żądania pracowników szpitalnych.** Po porozumieniu się, pracownicy szpitali miejskich wystąpili do wydziału zdrowotności publicznej z żądaniami, w których domagają się podwyższenia płacy o 15 proc., oraz zaprowadzenia 6-godzinnego dnia roboczego. W razie nieuwzględnienia wyłuszczonej w podaniu żądań, pracownicy szpitali zagrozili strajkiem.

**Z inspektoratu szkolnego.** Inspektor szkolny okręgu miasta Łodzi, p. Grabiński wyjechał do Warszawy; zastępuje go p. Bol. Pierzchlewski.

**Z sekcji akademikczek.** Jutro, w sobotę, o godz. 6 wiecz. w lokalu kursów pedagogicznych (Dzielna 44) odbędzie się ogólne zebranie Sekcji Akademickiej P. W. K. P. Wobec ważności uchwał, jakie mają zapisać, pożądanym jest jak najliczniejsze przybycie członków.

**O podwyżkę płacy.** Robotnicy miejscy wystąpili do zarządu miejskiego z żądaniem podwyżki płacy, aby zamiast dotychczasowych 7 marek wraz z drożyznianym dodatkiem, otrzymywać minimum — 10 marek dziennie zapłaty zasadniczej. Uwzględnienie żądań tych zarząd miejski uzależnił od decyzji rządu w sprawie minimum płac robotniczych.

**Ze Stow. polskich kupców i przemysłowców chrz.** W lokalu własnym Stowarzyszenia (Al. Kościuski № 17) w nadchodzącą niedzielę o godz. 10 i pół przed południem odbędzie się pogadanka na temat wypadków chwili obecnej. Ze względu na ważność tematu, pożądanym jest jaknajliczniejszy udział członków.

**Podrożenie węgla.** Wskutek podwyższenia ceny węgla przez odrębne władze, oddział opałowy magistratu podaje do wiadomości, że zmuszony jest od 6 grudnia r. b. cenę węgla podnieść do mk. 12 za korzec.

**Ze szkolnictwa niemieckiego.** W tych dniach zgłosiła się do ministra W. R. i O. P. delegacja niemieckiego krajowego związku szkolnego.

Delegacja, zaznaczwszy, że obecne władze związku nie solidaryzują się zupełnie z polityką, jaką związek prowadził za czasów okupacji niemieckiej i, wyraziwszy zapewnienie lojalnego stosunku związku do państwa polskiej — zwróciła się do Ministra z prośbą o opiekę nad szkolnictwem niemieckim, zagrożonem w swym stanie posiadania przez zrominowanie zresztą skądinąd w dzisiejszych warunkach odruchy ludności.

Minister, potępiwszy ze swej strony wszelkie akty gwałtu w stosunku do szkół niemieckich, zaznaczył wszakże, że zapewnienie bezpieczeństwa szkołom tym należy do kompetencji Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, dokąd też w sprawie tej należy się udać. Co się tyczy władz szkolnych, Ministerstwo gotowe jest wydać okólnik do inspektorów, zalecający oddziaływanie na ludność w kierunku wstrzymania się od wszelkich aktów doraźnych do czasu zasadniczego rozstrzygnięcia całego tego zagadnienia.

Co do samego zagadnienia szkolnictwa niemieckiego w Polsce Minister zapewnił delegatów o tolerancji, jaka stosowana będzie do spraw szkolnych ludności niepolskiej, zauważył wszakże, że organizacja szkolnictwa niemieckiego w Polsce w tej formie, w jakiej ją narzuciły rządy polskiemu władze okupacyjne, żadną miarą utrzymać się nie będzie mogła i musi ulegć gruntownej zmianie.

**Najście pałkarzy.** Wczoraj o 10 rano przed komisariatem policji na alei Kościuski zgromadził się tłum pałkarzy, należących ongi do b. policji niemieckiej w Łodzi. Żądali oni zwrotu 5 procentowych składek, które ścigał od nich rząd niemiecki na fundusz rezerwowi i emerytalny.

Niedawno donosiliśmy, że rząd polski nakazał wypłacić pałkarzom należącą im się od rządu niemieckiego pensję. Fakt ten zachęcił b. policjantów do wystąpienia z żądaniami, które właściwie należałoby skierować do Berlina.

**Zebrania.** Jutro w lokalu Rady Robotniczej (Ewangelicka 17) o godz. 4 po poł. odbędzie się zebranie delegatów do Rady od pracowników wszystkich wydziałów magistratu.

Tegoż dnia o godz. 6 i pół wiecz. w tym samym lokalu odbędzie się zebranie woźnych i robotników komitetu Rozdziału chleba i mąki.

**Zebranie robotników cegielń.** Stowarzyszenie Robotników Chrześcijańskich za naszym pośrednictwem prosi wszystkich swych członków i robotników z cegielń podmiejskich o przybycie do lokalu Stowarzyszenia w poniedziałek, 9 grudnia, o godz. 6 po poł., dla naradzenia się w bardzo ważnej sprawie.

**Z Wydziału zaprowiantowania miasta.** Wczoraj, pod przewodnictwem burmistrza p. M. Kernbauma, odbyło się posiedzenie Wydziału zaprowiantowania miasta, na którym po omówieniu sprawy braku zapasów cukru uchwalono wysłać do ministerjum a-prowizacji depesze zawiadomieniem, że miasto jest bez cukru i że należy jak najpóźniej zaradzić temu brakowi.

Jeśli w ciągu dni najbliższych sprawa ta nie będzie załatwiona, z ramienia Magistratu delegowani będą do Warszawy pp. Wolczyński i Kafanke, którzy równocześnie przedstawią w ministerjum, ciężkie położenie biednej ludności wobec braku nafty i stałego podnoszenia się cen na węgiel.

Ponieważ Magistrat posiada na składzie mięsa peklowanego znaczne zapasy, postanowiono wydawać je w większych ilościach tanim kuchniom, oraz zgłaszającym się kooperatywom.

## Teatr i Muzyka.

### Teatr Polski.

Dalś, w piątek, po cenach popularnych, po raz ostatni w bieżącym sezonie walcze, jedna część „Ladna historia“ z nieporównaną H. Lerys-Pawłowską w roli Helenki.

W sobotę po południu, o godz. 4, po cenach najniższych „Eros i Psyche“, wieczorem „Zazdrość“ Arcybabszowa z występem H. Larys Pawłowskiej.

### Z teatru dla dzieci i młodzieży.

Przypominamy, że ostatnie przed świętami Bożego Narodzenia widowisko dla dzieci i młodzieży odbędzie się w nadchodzącą niedzielę, dnia 8 grudnia, o godz. 3 po poł. w Domu Ludowym, Przejazd 24. Odegrana będzie „Snieżka“, prześliczna bajka z życia krasnoludków, która tak bardzo się podobała małym spectatorom, oraz „Pożegnanie“. Urosmalęc widowisko nowe dekoracje.

Bilety są już do nabycia w księgarni Urbanowicza, Przejazd 16.

## Jak się bronią „dzisiejsi“ Niemcy przed oddaniem Ślązka.

W Gliwicach odbyła się konferencja landratów, burmistrzów i delegowanych z rad robotników i żołnierzy, przy udziale zastępcy rządu berlińskiego p. Haasego (soc. raw.) i opolskiego prezesa rejencyjnego. Obradowano nad sposobem przeciwdziałania „agitacji wielkopolskiej“ na Górnym Ślązku. Uchwalono:

1) Na wzór agitacji polskiej postąpić się środkami małymi, szczególnie agitacja z ust do ust. Agita-

torzy niemieccy mają przelicytować bezwzględnie agitatorów polskich, obiecując Górnoszlazakom rzeczy możliwe i niemożliwe bez względu na to, czy obietnice spełnić można lub nie.

2) Wydawać gazetę polską, co najmniej dwa razy na tydzień wychodzącą, działającą w duchu niemieckim.

3) Większość zebranych zdawała się gotową do znaczniejszych ustępstw w sprawie szkolnej, sprzeciwiał się temu atoli prezes rejencyjny opolski, który oświadczył, iż dalej isć nie można ponad udzielanie nauki religji w języku polskim w najniższych trzech klasach.

4) Co do składu rad żołnierzy i robotników trzeba przypuszczać polskich członków, ale tylko przy współudziale conamniej mniejszości niemieckiej. Rad czysto polskich należy nie zatwierdzać.

5) Trzeba pozyskać na wszelki sposób i za wszelką cenę przedewszystkiem Korfantego (!), ażeby ten się oświadczył za pozostaniem (!) Górnego Ślązka przy Niemczech.

Jako ostatni mówca — zastępca rządu berlińskiego p. Haase oświadczył, że w danym razie trzeba samostępstwa zrobić aż do zupełnego samorządu Górnego Ślązka, a conajmniej przyznać Górnoszlazakom szkołę narodową.

Taki był w głównej treści przebieg obrad starych i nowych mocarzy niemieckich, którym się zdaje, że jeszcze można Górną Szlązkę i ententę o-szukać i utrzymać przy państwie nie mieckiem dzielnicę czysto polską.

## Telegramy.

### Koalicja wkroczy do Polski.

WIEDEŃ, 5 XII. Z Genewy donoszą, jakoby rządy koalicyjne uchwalily wkroczenie do Polski.

Hajdamackie rządy w Stanisławowie.

LWÓW. Polska ludność Stanisławowa przeżywa istne piekło. Nie ustają akty samowoli i znęcania się ukraińców, których zdziwienie doszło do tego, że postanowili ludność wygłodzić, odmawiając polakom wydzielania żywności.

Brak ochrony mienia ludności i zrozumienia prymitywnych zasad ustroju społecznego rozpętał dzicz hajdamacką. Potworzyły się bandy, które rabują, niszczą i palą.

Niezaprowiantowane miasto zalały fale wracających z frontu głodnych i obdartych żołnierzy i jeńców. Wskutek wyczerpania, głodu i zimna padają powracający tysiącami na drogach i ulicach.

Obszerny plac w szpitalu wojskowym zawalony jest stosami rozkładających się ciał. Dziennie wywozi się około 300 trupów. Ukraińcy grzebią je pod miastem, zaledwie przykrywając ziemią.

Po barbarzyńsku obchodzą się hajdamacy z jeńcami, zwłaszcza z madzianami, których puszczają zupełnie nagich.

### Odszkodowanie dla Polski.

KRAKÓW, 6 XII. Gustaw Hervé pisze w „Victoire“, że Niemcy muszą zapłacić kilka miliardów za zniszczenie krajów okupowanych, a zwłaszcza Polski, gdzie kradziono bezwzględnie, nawet bez potrzeby natury wojennej. Wszystko to muszą Niemcy zapłacić.

### Aresztowanie ks. Roboty.

KRAKÓW, 6 XII (wł.) Otrzymujemy wiadomość, że w nocy z wtorku na środę został aresztowany ksiądz proboszcz Antoni Robota we Włochach (na Ślązku) w powiecie namysłowskim, ponieważ zwołał polskie zebranie. Przeciwno aresztowaniu księdza Roboty wniósł protest do Rady Żołnierskiej we Wrocławiu i do ministra Haasego w Berlinie.

### Żydzi ujawniają swą polskość.

LWÓW, 5. 2. „Kurjer Lwowski“ donosi z Lublina: Gdy wojska polskie, kroczące w kierunku Włodzimierza Wołyńskiego, znalazły się w Uściługu, napadł na nie w sile 500 ludzi oddział żydowski i zaczął ostrzeliwać przechodzące przez Uściług wojska polskie. Zaatakowane wojska przeszły bezwzględnie do ataku, a rozpo-



rzadzając karabinami maszynowymi, rozproszyły zastępy żydowskie, które pozostawiły na placu 14 zabitych i 42 rannych.

LUBLIN, 5.12. Z Lublina donoszą: Major Belina wysłał do Włodawy pluton w nocy ze środy na czwartek. Na ów pluton napadli w nocy żydzi, pluton jednakowoż utrzymał się na pozycji. Kilku żydów zostało zabitych, z naszej strony padł jeden żołnierz.

Niemcy odbudują zniszczone obszary.

WIEDEN, 5.12. Parlamentarny sprawozdawca „Daily Mail“ donosi, że propozycja o odszkodowaniu, jakie mają zapłacić Niemcy składa się z następujących punktów:

1. Niemcy mają płacić przez cały szereg lat odszkodowanie pieniężne, a to za wszystkie szkody, zrządzone w Belgii i Francji. Szkody te obliczone są na dwa do trzech miliardów funtów szterlingów (przeszło 60 miliardów koron).

2. Wszystkie zniszczone domy w miastach na tym obszarze mają być odbudowane przez niemieckich robotników, a materiał potrzebny do odbudowy musi być dostarczony przez Niemcy.

3. Za zniszczony tonaż okrętowy mają Niemcy zapłacić odszkodowanie, co jest także i w ten sposób pomyslane, że wszystkie okręty niemieckie będą musiały jeździć z towarami dla koalicji, a także w dokach niemieckich budować się będą okręty dla koalicji.

4. Odszkodowanie będą Niemcy musieli zapłacić nie tylko Belgii i Francji, ale także i wszystkim, którzy z powodu nich szkodę w tej wojnie ponieśli.

5. Wszystko złoto, znajdujące się w Niemczech, ma być wydane koalicji.

6. Niemieckie kopalnie węgla musiały przez szereg lat dostarczać węgiel dla koalicji. Również ma być naprawione spustoszenie, dokonane przez Niemców we Włoszech, w Serbii i Rumunii. (A w Polsce? prz. Red.)

Koalicja zajmie Berlin.

BERLIN, 5.12. „Die Allgemeine Zeitung“ donosi:

Jak komunikuje amerykański telegraf bez drutu „Delmar“, wojska koalicyjne i amerykańskie obsadzą tymczasowo Berlin, aby wykonywać tam czynności policyjne.

Pokój przyjdzie do skutku na wiosnę.

WASZYNGTON, 5 grudnia. Na wspólnym posiedzeniu kongresu oświadczył prezydent Wilson, że spodziewa się, iż pokój przyjdzie na wiosnę na podstawie układu.

Uważa on za pierwszy swój obowiązek wziąć pełny udział w konferencji pokojowej, aby osiągnąć te cele, za które żołnierze amerykańscy przelali krew.

Gdy prezydent mówił o swym zamiarze brania osobiście udziału w konferencji pokojowej, senatorowie demokratyczni powstali z miejsc i oklaskiwali go.

Ostatnie teatramy.

Bezceństwa będą ukarane.

LONDYN. Skutkiem zasłabnięcia pułkownika House'a, Ameryka nie jest reprezentowana na konferencji sojuszników. Skutkiem tego nie ogłosza wyników obrad. Stwierdzić jednak można, że porozumiano się co tego, że Niemcy muszą zapłacić, co do tylko możliwe za swoje nieuczynne czyny oraz, że odpowiedzialne osoby Niemiec, bez względu na stanowisko, mają być sądzone i ukarane. Konferencje londyńskie wywrą wielki wpływ na konferencję pokojową.

Anglia nie przeszkadza.

BERNO (Szwajcaria). - Na posiedzeniu angielskiej izby gmin zgłoszono interpelację, czy rządowi jest wiadomem, że czynione są próby wciągnięcia niemieckiej Austrii do unii z państwem niemieckim? Bonar Law odpowiedział: „Zwróciłem uwagę na tę sprawę. Zdaje się, że niemieccy agenci rozszerzają pogłoski, iż

Anglia usiłuje przeszkodzić Niemcom austriackim przystąpieniu do federacji naddunajskiej, względnie przeszkodzenia im połączeniu się z Niemcami. Wszystkie tego rodzaju pogłoski są nieuzasadnione“.

Przejazd czecho-słowaków przez Austrię.

WIEDEN. Na konferencji między przedstawicielami włoskimi a czecho-słowackimi ułożono szczegóły przewiezienia korpusu czecho-słowackiego do Czech. Transport odbędzie przez Teoblach do Budziejowic. Przejazd korpusu odbędzie się w dniu 6 i 7 bież. mies.

Wojska czecho-słowackie jadą w pełnym uzbrojeniu w towarzystwie włoskich oficerów. Należy je uważać za wojska koalicji, którym na zasadzie postanowień traktatu o zawieszeniu broni przysługuje prawo swobodnego przejazdu przez obszar austriacki. Wojsk czeskich przeto nie wolno atakować.

O zniesieniu orderów i tytułów.

WIEDEN. - Na zgromadzeniu narodowym socjalistów zgłosili wniosek o zniesienie tytułów, orderów, szlachectwa i fideikomisów.

Czecho-słowacy obsadzą Słowacznę.

PRAGA. Na wczorajszym posiedzeniu czecho-słowackiej rady kobiet odczytano telegram od marszałka Focha, donoszący, że wojsko czecho-słowackie zostało uznane za część armii koalicyjnej i ma obsadzić Słowacznę.

Obrabowanie Kasy przesyłkowej.

KRAKÓW. „Nowa Reforma“ donosi, że w niedzielę włamano się do kasy przemysłowej w Nowym Sączu, z której skradziono przeszło 600.000 koron.

Na Skarb Narodowy

Janinka i Irenka Langnerówy 10 brzoźków i 10 groszów srebr. Witus Błakowski 1 rb. 4 kop 75 srebr. 1 rb. 57 miedź, 2 rak.

srebr. dwie monety srebr. 1 blaska złota Jerzy Wolski rb. i miedź, 2 złota Pol. Ludomira Wolska 2 zł. koleżyki, Filomena Wolska 2 Hechtarze z brzoźu. Stan Justawier rb. 2 srebr. mk. 7 srebr. Czesław Skrzypak rb. 5 złote pam. chrztu N. N. Skrzypak rb. 5 srebr. W. Skrzypak mk. 5. Łodziński Bronisł. rb. 3, papierosną srebr. Wł. Ochociński mk. - nikiel. VII Drog. Zw. Pol. Harcezy rb. 2 kop 25 srebr. rb. 4 kop 40 miedzią mk. 2 fen. 40 niki mk 2 fen. 50 srebr

Dla uczczenia pamięci przedwczesnej zgasłej w dn. 30 list. 1918 r. Władysław z Meeków Lipskiej - Ludwika Kleszczykowski 15 marek J. Marcinkowski z żoną mk. 20 w. Buszewski 10 mk. M. Piątkowski mk. 20 A. Kosiński mk. 5.

Dla uczczenia pamięci przedwczesnej zgasłej w dn. 30 listopada 1918 r. Władysław z Meeków Lipskiej składają Ludwika Kleszczykowski mk. 15, J. Marcinkowski z żoną mk. 25, M. Piątkowski mk. 25, W. Buszewski mk. 10, A. Kosiński mk. 5.

Praszkiewicz Waclaw rb. 3 miedzią 2 Hechtarze mosiężne. Franc. Kuzoński 10 srebr. Ant. Kuzoński rb. srebr. 3 mk. srebr. 2 złota Pol. srebr. Magistr. Fabr. T. niego obuwia Mk. 69. Gruszka rurko i kawałek mosiądzu. Blaszyk moździerz dzielnicy i kulka mosiądzu. Grono naucozytel i uczniów Prognm. Mesk. E. Kryziera rb. 1 kop 90 srebr. 2 rub. pap. 70 mk. i obrączka srebr. Zielonka 5 mk. żelazem 2 mk. panna obrączka, pierścionek i koleżyki złoty. Ułkowska 2 monety srebrne, stół kawalek kupa beczek mosiężny. Borzencki 9 mk. Szulc 10 kop srebr. W. Pahniski 8 mk. pap. Neugebauer 15 kop srebr. 1 mk. pap.

Książek srebr. dewiska, meska obrączka srebr. 2 pierścionki złote i tombawowy pierścionek, koleżyki złoty zepsuty Bernhard H. 2 ruble srebr. 3 koleżyki złoty. Wasilwski bransoletka srebr. rb. 1 kop 35 srebr. medal brzoźowy, dzwonek strażacki mosiężny i rb. 1 kop 81 miedzią. Paszter z nadużycie w tramwaju mk. 10 pap. W. K. J. S. rb. 3 pap. 80 kop srebr. 95 i pół kop miedzią 7 mk. 20 ten. pap. i 10 różnych przedmiotów.

Kupujemy tylko u chrześcijan!!! „Kurjer Łódzki“ p. mie. szcza ogłoszenia tylko firm solidnych.

Teatr w Domu Ludowym

Przejazd 34

W niedzielę, d. 8 grudnia br. o godzinie 8 ej po południu Czwarde widowisko dla młodzieży odegrane zostaną: Snieżka basz fantastyczna w 2 obrazach Al-Ara z życia krasnoludków; Pożegnanie komedia w 1ym akcie L. Swiderskiego z życia pensjonerek

Do właścicieli nieruchomości i mieszkań. Potrzebne są lokale dla urzędów państwowych oraz mieszkania umeblowane i nieumeblowane dla oficerów i urzędników. Oferty należy składać w Wydziale Gospodarczym Magistratu m. Łodzi przy ul. Dzielnej № 2. Magistrat.

Ogłoszenie. Wskutek podwyższenia ceny węgla przez odnośną władzę, Magistrat - Oddział Opafowy podaje do wiadomości, że zmuszony jest o 1 dnia 6 grudnia r. b. cenę węgla podnieść do mk. 12 za korzec.

Warszawskie Akcyjne Tow. Pożyczkowe na zastaw ruchomości (Lombard Akcyjny) Oddziały Łódzkie: I Zachodnia 31, II Pasaż Majera Nr. 11 (róg Sienkiewicza 23). zawiadamiają, iż d. 10 stycznia 1919 r. i dni następnych odbywać się będą w sali licytacyjnej przy ulicy Zachodniej № 31. LICYTACJA celem sprzedaży zastawów nieprolongowanych we własnym czasie, a zastawionych w Oddziale I Zachodnia № 31 i w Oddziale II Pasaż Majera № 11 (róg Sienkiewicza 23). Podczas licytacji prolongata zastawów, wystawionych na licytację, przyjmowaną nie będzie. Wykaz numerów zastawów, podlegających sprzedaży, będzie ogłoszony w „Nowym Kurjerze Łódzkim.“ Procent należy już wpłacać.

Potrzebni są zaraz odpowiedziani roznosiciele na Koziny, z kaucją do Kurjera Łódzkiego Zachodnia 37.

Dr. H. Sadkowski Piotrkowska 120, I p. Specjalnie ząładka i kiszek. Przyjmoje od 9 do 11 i od 4 do 7 wieczór.

Ważne dla drob. sklepów Cykorję po cenach konkurencji i towary kolonialne poleca Hurtownia Stow. Drob. Sklepów Polskich Długa 105.

Potrzebna jest dla Magistratu lekka bryczka Oferty należy składać w Wydziale Gospodarczym przy ul. Dzielnej pod Nr 2, pomiędzy 10-1 rano. Magistrat

Kąpiele Wanny 1-2j kl. po Mk. 200 poleca Józef Leszczyński, ul. Piotrkowska 17, Zachodnia 52.

Jest do wydzierżawienia 23 morgi dobrej ziemi z ogrodem owocowym, plantacją malin i truskawek z budynkami, nasiew ozimia, inwentarz żywy i martwy do obłożenia. Posiadłość powyższa znajduje się w 5 wiorstach od Łodzi. Wiadomość ul. Franciszkańska 55. Bałuty, sklep A. Wiśniewskiego.

OGŁOSZENIA DRUGIE: A. Meble sprzedam tanio leżąc zaraz. Karola 8, m. 14 lewa oficyna i piętro. Bilard piramidkowy do sprzedania zaraz. Konstytucyjna 48.

Cholnek 2,000 przeszło do sprzedania od 4 do 8 lokel. Wiadomość, Pabianice. Biuro dzienników Wądrzyńskiego.

Chłopiec z ukończeniem 8 kl. poszukuje posady jakiegokolwiek w biurze na kolei lub w sklepie. Łaskawe oferty pod „Praca“ w adm. „N. K. Ł.“ Józef Blason zgubił kartę węglową, wydaną za № 62790. Maria Urbanak zgubiła kartę węglową, wydaną za № 30450

W Łodzi zakład naprawy i czyszczenia garniturów używanych: przebrania, nienie odziewa, czyści, pierze chemicznie i farbule garderobe meska. Roboty wykonywa starannie szybko i tanio. Poleca Sortownie Chrześcijańska Piotrkowska 174

Konnie domek w pobliżu ulicy Zielarskiej Łódź Fabryczna, Łódź, Kalska, Aleksandrowska, Szosa Pałancka, Chojny. Oferty i proszę składać w adm. sub „S.216“

Lucasz Morawski zgubił kartę węglową za № 3790. Zawadzka, Bałuty № 10. Meble rozmaite: garnitur salonowy, kredens, stół rozsuwany, gramofon z szafka, lampy gazowe i inne rzeczy do sprzedania. Zachodnia № 41, m. 6 drugie piętro

Miśnarz podwórzowy do małego potrzebny zaraz. Oferty w adm. sub „1.000“ do 12 b, m. Sklep spożywczy z powodu choroby zaraz do odstąpienia. Gubernatorska № 21.

Sklep spożywczy - z powodu wyjazdu do Rosji - do sprzedania Cegielniana Nr. 10. Zaginął ewent. zostały skradzione nast. dokumenty: 1) List podpisany przez p. Abkina do p. Felgenbauma z prośbą o wydanie p. J. Kiarmanowi 450 chustek. 2) List podp. przez p. J. Kiarmana i A. Pinkusa również do p. Felgenbauma by oddał pow. dokumentu chustki te wydał. Niniejszym ulewawnia się te dokumenty i ostrzega się przed nabyciem takowych.

Zagubiono akt zgody № 276, wystawiony przez fabr. L. K. Poznańskiego, Aleksandra Stasiakowi. Zaginęły weksle na blanko № 6028 na 100 rb. i № 6029 na 300 rb. wystawione przez G. i R. Hirsch w Aleksandrowie. Ostrzega się przed nabyciem.